

LA MAISON DIEU (2008), NR 2–4 (254–256)

Członkowie międzynarodowego i międzywyznaniowego stowarzyszenia liturgistów *Societas Liturgica* co dwa lata spotykają się w różnych częściach świata na kongresach. Drugi numer (254) francuskojęzycznego pisma „La Maison Dieu” z 2008 r. składa się w całości z referatów wygłoszonych podczas kongresu stowarzyszenia, który odbył się w dniach 6–11 sierpnia 2007 r. w Palermo i miał jako temat przewodni *Liturgię w przestrzeni publicznej*.

Pierwszy z artykułów, którego autorem jest Eduard Foley — kapucyn, profesor liturgiki i muzyki w Chicago, zatytułowany został *Une liturgie tournée vers le monde. La liturgie comme théologie publique* („Liturgia zwrócona w stronę świata. Liturgia jako teologia publiczna”, s. 7–43). Zawarte w tytule pojęcie teologii publicznej pojawiło się w Stanach Zjednoczonych pod koniec XX w. Ma ona polegać na swoistego rodzaju dyskursie, w którym Kościoły chrześcijańskie proponują społeczeństwu wykorzystanie bogactwa ich tradycji do zbudowania życia

cywilnego, społecznego i politycznego zamiast skupiania się na chęci nawrócenia konkretnych osób. Artykuł wprowadza najpierw w genezę i definicję teologii publicznej. Następnie ukazuje w jaki sposób może ona nadać ramy dla ciekawych przemyśleń, w sytuacji kiedy Kościół musi stawić czoła zjawiskom takim, jak: szeroko pojęty pluralizm, sekularyzacja, prywatyzacja czy zredukowanie relacji międzyludzkich do poziomu transakcji handlowych. Druga część artykułu jest próbą określenia liturgii jako aktu teologii publicznej; wskazane są w niej środki dla wspólnot, by rozumieć, rozwijać i kształtować liturgię jako teologię publiczną.

Drugi z artykułów, autorstwa Frédérique Pouleta — asystenta na Wydziale Teologicznym w Angers i członka grupy ds. formacji stałej tej diecezji, zatytułowany *La liturgie eucharistique, puissance de transformation, «crisis», au cœur de la violence* („Liturgia eucharystyczna, moc przemiany, *crisis*, w sercu przemocy”, s. 45–61), próbuje zmierzyć się z niełatwą kwestią: Jaki sens może mieć Msza św. sprawowana w sytuacjach przemocy? Poważne wykroczenia popełniane przez chrześcijan, niekiedy nawet w trakcie celebracji eucharystycznej, siłą rzeczy mogą prowokować do kwestionowania zasadności tego rodzaju celebracji liturgicznej. Autor pyta jednak, czy poddawanie w wątpliwość jej zasadności jest słuszne. Artykuł wychodząc z analizy wielkoczwartkowej liturgii Wieczery Pańskiej i jej szczególnego miejsca w tradycji chrześcijańskiej różnych obrządków, proponuje odnowione spojrzenie na Eucharystię jako „niebezpieczną pamiątkę”, jako celebrację Boga, który wydaje siebie „zawsze i na każdym miejscu”

Autorem kolejnego artykułu, *La liturgie à la télévision. Principes et questions* („Liturgia w telewizji. Zasady i pytanie”, s. 63–73), jest Artur Waibel, były członek Instytutu Liturgicznego w Trewirze. Przedstawia on pokrótce dzieje transmisji telewizyjnej niedzielnej Mszy św. w Niemczech i państwach obszaru języka niemieckiego i wskazuje na zasady obowiązujące przy tego rodzaju transmisji. Zasady te, uzupełnione wskazaniem pastoralnym, zostały wydane przez niemiecką Konferencję Episkopatu w 1989 r. i zrewidowane w 2002 r. Zasadnicza dyrektywa domaga się, aby transmisja taka odbywała się zawsze na żywo i liturgia musi być w całości. Artykuł analizuje także specyfikę udziału widzów w takiej Mszy św. i jego jakości teologicznej. Autor stwierdza, iż właściwie ukierunkowane pastoralnie transmisje takie mogą stać się ważnym środkiem ewangelizacyjnym i pełnić rolę pastoralną.

Nieco prowokacyjnie sformułowany jest tytuł artykułu *Peut-on se marier sans un acte public?* („Czy można zawierać małżeństwo bez aktu publicznego?”, s. 75–84), którego autorką jest Héléne Bricout, wykładowca na Wyższym Instytucie Liturgicznym w Paryżu, przygotowująca pracę doktorską na temat teologii małżeństwa. Jest niezaprzeczalnym faktem, że coraz więcej spotykamy we współczesnym społeczeństwie par żyjących razem i nie zawierających małżeństwa. Nie jest to jednak sytuacja nowa, ponieważ aż do Soboru Trydenckiego społecznie uznawane i bardzo rozpowszechnione małżeństwa tajne powodowały cały szereg złożonych

i trudnych sytuacji. Teologia ze swej strony definiuje małżeństwo jako sakrament, wychodząc z punktu widzenia prawa, pomijając jego społeczny charakter. Kwestia, czy małżeństwo traktować tylko jako kontakt, czy też podkreślać jego wartość sakramentalną — związek dwojga ochrzczonych, zdominowała w znacznej mierze całą dyskusję teologów i kanonistów epoki nowożytnej na ten temat. Współczesne uwzględnianie liturgii jako miejsca teologicznego i jako miejsca medytacji wiary pozwala na postrzeganie celebracji małżeństwa jako prawdziwego miejsca narodzin wspólnoty w wymiarze sakramentalnym jej istnienia.

L'Eglise dans la rue. Les processions sur la voie publique („Kościół na ulicy. Procesje na drogach publicznych”, s. 85–104) to tytuł artykułu Patricka Prétota, zakonnika z opactwa La Pierre-qui-Vivre i dyrektora Wyższego Instytutu Liturgicznego w Instytucie Katolickim w Paryżu. Uważa on, że również ten element liturgii, jaki stanowią procesje, należy umieścić w polu zainteresowania „liturgii w przestrzeni publicznej”, ponieważ odbywają się one poza zwyczajnym miejscem kultu i stanowią miejsce kontaktu pomiędzy Kościołem a przestrzenią publiczną. Od kilku lat można zaobserwować renesans tego rodzaju manifestacji religijnych. Fenomen ten jest po części związany z przemieszczeniami kulturowymi, ale również łączy się z myślą, że liturgia jest pierwszym miejscem wyrażania wiary. Artykuł podejmuje również specyficzną sytuację Francji, w której obowiązuje zasada ścisłego rozdziału pomiędzy Kościołem a państwem. Autor nakreśla historyczny i prawny kontekst i podaje kilka obrazów z XIX w. Bazując na tym, autor wysuwa propozycje dla zrozumienia tego zjawiska, nadal niezwykle popularnego w naszych czasach.

Najbardziej poczytny francuskojęzyczny dziennik katolicki „La Croix” w swojej 125-letniej historii dostarcza badaczom sporą ilość informacji także z dziedziny liturgii. Problemem tym zajął się Sébastien Antoni w artykule *La liturgie dans les medias. Le traitement de la fête de Noël par le journal „La Croix”* („Liturgia w mediach. Podejście do święta Bożego Narodzenia przez dziennik «La Croix»”, s. 105–122). Autor zauważa, że dziennik ten z jednej strony relacjonuje ważne dla liturgii wydarzenia, jak np. reforma brewiarza z 1911 r. czy odnowienie liturgii Wigilii Paschalnej w 1955 r., z drugiej zaś je współtworzy (jak chociażby święta Wielkanocy i Bożego Narodzenia). Zauważyć można, że spojrzenie dziennikarskie na święto Wielkanocy podlegało wyraźnym wpływom kontekstu historycznego w przedstawianiu różnych aspektów misterium paschalnego, takich jak zbawienie, walka, zwycięstwo, pocieszenie, nawrócenie, celebracja. Analiza święta Bożego Narodzenia natomiast pozwala na spojrzenie na wydarzenia historyczne w kontekście tego święta: jak np. „Boże Narodzenie w czasie wojny i pokoju”, „Boże Narodzenie w społeczeństwie konsumpcyjnym”. „La Croix” był i pozostaje nadal niezwykle ważnym katolickim dziennikiem opiniotwórczym, kształtującym poglądy czytelników i mającym również wpływ na ich rozumienie liturgii.

Ostatni z artykułów tego numeru, którego autorem jest belgijski kapłan, dawny dyrektor Wyższego Instytutu Liturgicznego, Paul De Clerck, zatytułowany jest *La paix selon la prière des Églises occidentales. Une notion eschatologique* („Pokój według Kościołów zachodnich. Uwaga eschatologiczna”, s. 123–142). Autor przedstawia teksty modlitw w ich relacji do wojny, a zwłaszcza do pokoju. Czyni to w perspektywie historycznej, skupiając się na źródłach liturgicznych, zwłaszcza na liturgii rzymskiej. Modlitwa o pokój pojawia się w źródłach od starożytności chrześcijańskiej, choć zróżnicowane są jej akcenty przed edyktem tolerancyjnym Konstantyna i po nim, kiedy zostaje niekiedy pomieszany w niej pokój biblijny i pokój imperium rzymskiego. W najnowszych tekstach można zauważyć inną tendencję, która w bardziej wyraźny sposób podkreśla sprawiedliwość i odpowiedzialność człowieka. Wynika z niej pierwszeństwo podane u J 14,27: pokój jest darem Bożym, ale powierzonym odpowiedzialności ludzkiej.

Myśl przewodnia trzeciego numer „La Maison Dieu” (255) z 2008 r. zaczerpnięta została z Ewangelii według św. Jana — rozmowy Chrystusa z Samarytanką, w której pragnie on, aby prawdziwi czciciele wielbili Boga w duchu i w prawdzie.

Yves-Marie Blanchard, wykładowca egzegezy biblijnej i teologii patrystycznej w Instytucie Katolickim w Paryżu, w artykule „*En esprit et vérité*” (*Jean 4,23-24*): *le fondement scripturaire d'une expression discutée* („«Duch prawdy» [J 4,23-24]: fundament biblijny dyskutowanego wyrażenia”, s. 7–24) zajmuje się sformułowaniem użytym przez Chrystusa w rozmowie z Samarytanką przy studni Jakuba. Odtąd nie można go było interpretować w oderwaniu od kontekstu biblijnego, z którego zostało ono zaczerpnięte. Omawiane studium proponuje, by wychodząc od tekstu, wyjaśnić rozumienie sformułowania na trzech poziomach. Najpierw z poziomu perykopy, której znaczenie misyjne podkreślone jest przez słowa Chrystusa skierowane do uczniów. Następnie w świetle rozumienia przez św. Jana słów „duch” i „prawda”, często używanych w czwartej Ewangelii. Wreszcie w kontekście dialogów z Nikodemem i z Samarytanką. Z tego potrójnego kontekstu słów „w duchu i prawdzie” można zdefiniować kult chrześcijański zarówno w jego uniwersalnym przeznaczeniu, jak również w właściwej mu funkcji, która polega na oznaczaniu czegoś innego, niż on sam.

W drugim artykule, *Des exercices spirituels dans une Eucharistie. Une ethnographie de la „messe qui prend son temps” à l'église Saint-Ignace de Paris* („Ćwiczenia duchowe w Eucharystii. Etnografia «Mszy, która potrzebuje swojego czasu» w kościele św. Ignacego w Paryżu”, s. 25–46), jego autorka, Marie Balas — socjolog na Uniwersytecie w Lille, próbuje spojrzeć z punktu widzenia swojej dyscypliny naukowej na ewolucję dokonującą się we współczesnym katolicyzmie. Przedmiotem jej zainteresowania stała się inicjatywa grupy młodych ludzi świeckich i jezuitów, którzy sprawują od 10 lat „Mszę św. potrzebującą swojego czasu”, wzorującą się na Szkole Słowa kard. Martiniego. Innowacja tego projektu polegała na wcie-

leniu w Eucharystię formacji do modlitwy, która stara się skłonić wiernych do przyswojenia sobie tekstów i liturgii niedzielnej. Od tego czasu inicjatywa cieszy się popularnością i nabrała ram instytucji. Zarazem stanowi ona swoiste laboratorium dla studiowania nowych form celebracji i formacji, jak również by obserwować sposoby uczestnictwa wiernych w opracowaniu liturgii.

Od wielu już dziesięcioleci wspólnota z Taizé przyciąga swoją specyfiką życia wspólnotowego, ale również swoją liturgią i duchowością młodych ludzi z całej Europy. Jean Kockerols w artykule *La liturgie à Taizé* („Liturgia w Taizé”, s. 47–61) próbuje podać charakterystyczne cechy tego fenomenu. Dostrzega kilka oryginalnych elementów, które zebrane razem składają się na swoiste przyciągające młodych ludzi piękno: znacząca obecność braci, wspólnota, śpiewy, ale i miejsce pozostawione dla ciszy. Ta niesakramentalna liturgia, z bardzo dyskretnym przewodnictwem, przemawia do licznych młodych ludzi swoją spójnością pomiędzy tym, co jest celebrowane, a tym, co w innych miejscach jest przeżywane. Stworzona na przestrzeni tygodnia pewna dynamika jest w ten sposób źródłem ufności i radości uczestników. Wykreowane przez brata Rogera proste, a zarazem mocne instytucje nadały jasny kierunek liturgii sprawowanej także obecnie w Taizé.

Une gestuelle personnelle de la foi („Osobiste gesty wiary”, s. 63–74) nosi tytuł artykułu Régine du Charlat, siostry zakonnej zaangażowanej od ponad 30 lat w formację odpowiedzialnych w Kościele i byłej dyrektorki Instytutu Sztuki Sakralnej w Instytucie Katolickim w Paryżu. Dostrzega ona, że wiara celebrowana w liturgii wyraża się także w szeregu osobistych gestów, które obejmują to wszystko, co oferuje świat śpiewu, muzyki, obrazu, światła, kwiatów itp. Artykuł zmierza do ukazania tej rzeczywistości, która uwydatnia osobistą wrażliwość, znaczenie uczuć, odwołania się do symboli jako ważnego miejsca przyswajania sobie wiary. Następnie stawia także kilka pytań, mających zweryfikować słuszność tego doświadczenia: Jak ocenić osobisty smak, który odgrywa tu swoją rolę? Jaki jest jego stosunek do poszukiwania piękna? Według jakich kryteriów rozpoznać jego wierność słowu Boga w tych bardzo osobistych gestach? Zakończenie zawiera kwestie dotyczące praktyki pastoralnej: Czy nie należałoby uczynić większych wysiłków na tym polu, aby pojednać z Kościołem wielką liczbę wierzących, którzy nie rozpoznają już jego języka?

Paul Debout, benedyktyn z opactwa w Solesmes, wykładający tam liturgikę, w artykule *L'expérience spirituelle de la messe en latin*. „*Mens concordet voci*” („Doświadczenie duchowe Mszy łacińskiej. *Mens concordet voci*”, s. 75–116) pragnie docenić wartość liturgii sprawowanej w języku łacińskim. Co prawda Konstytucja o Liturgii Soboru Watykańskiego II zezwoliła na używanie języków narodowych w liturgii, aby mogli w niej lepiej i owocniej uczestniczyć, niemniej podtrzymała również używanie łaciny. Jakie miejsce powinna zajmować Msza łacińska i jaką przysługę może oddać Kościołowi na progu III tysiąclecia, obok celebracji w językach ojczystych? Opierając się o spostrzeżenia zebrane we wspól-

ności praktykującej regularnie liturgię w języku łacińskim w Solesmes, można podkreślić kilka pozytywnych aspektów wpływających z tego doświadczenia. Są to m.in. doświadczenie jedności wspólnoty kościelnej, doświadczenie pewnej ciągłości w przyjmowaniu odnowy, doświadczenie objawienia misterium, zachowanie szacunku, pewnego właściwego dystansu, doświadczenie czci w modlitwie. Wreszcie Msza łacińska jest, zdaniem autora, drogą spośród wielu w kierunku oddawania autentycznej czci w duchu.

Présence sacramentelle, ou actes du Ressuscité? („Rzeczywista obecność albo akty Zmartwychwstałego?”, s. 117–134) to tytuł artykułu Paula De Clercka dotyczący ważnej kwestii dogmatycznej dotyczącej Eucharystii. Autor konstatuje, że sam termin „obecność”, choć niezwykle często używany, nie jest jednak stosowany w źródłach biblijnych. Aby zrozumieć przyczynę tego, trzeba spojrzeć na trudności, których doświadczali teologowie Zachodu w okresie średniowiecza i ich skupianie całej uwagi na słowach konsekracji; pobożność ze swej strony zatrzymuje termin „obecność”. Chociaż słowo to nie jest błędne, to jednak skłania do lekceważenia wielu aspektów Eucharystii, które uwypukla druga część artykułu.

Numer zamyka biuletyn sztuki sakralnej noszący tytuł *Le charisme de la musique instrumentale et vocale dans la vie de l'Eglise* („Charyzmat muzyki instrumentalnej i wokalne w życiu Kościoła”, s. 135–160), zredagowany przez Régisa Roleta. Jest on owocem spotkania w Centrum Muzyki Sakralnej Sainte-Anne-d'Auray, podczas którego obok koncertów muzyki kościelnej odbyło się kolokwium. Omawiano na nim dwie kwestie: relacji pomiędzy muzyką a teologią, a także stosunku muzyki do liturgii. Następnie odbyły się wykłady dotyczące muzyki dwóch kompozytorów — pedagogów i teologów: Jana Sebastiana Bacha i Oliviera Messiaena oraz na temat śpiewu gregoriańskiego.

Ostatni numer (256) „La Maison Dieu” z 2008 r. stanowi studium dotyczące Mszału Rzymskiego. Pierwszy z artykułów, Gérarda Defois, dawnego sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Francji, rektora Uniwersytetu Katolickiego w Lyonie, byłego biskupa Sens, Reims i Lille, zatytułowany *La pastorale liturgique dans la société occidentale d'aujourd'hui* („Duszpasterstwo liturgiczne we współczesnym społeczeństwie Zachodu”, s. 9–37), zainspirowany został nowym wydaniem *Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego* w języku francuskim i zajmuje się praktykami eucharystycznymi w diecezjach francuskich. Zachęca do tego również obszernie nauczanie dotyczące Eucharystii dwóch ostatnich papieży — Jana Pawła II i Benedykta XVI. Po II wojnie światowej, idąc za impulsem Soboru Watykańskiego II, ruch liturgiczny rozwinął nowe perspektywy opierające się na słowie Bożym i nauczaniu Ojców Kościoła. Jednakże znaczące przemiany kulturowe i społeczne, jakie dokonały się w tym czasie w społeczeństwie zachodnim, pociągnęły za sobą zmiany w stosunku katolików do Mszy niedzielnej i praktyki eucharystycznej. Studium niniejsze zajmuje się najpierw wpływem tej ewolucji kulturalnej na liturgię Eucharystii. Następnie, konfrontując wyniki badań z nową

redakcją OWMR autor proponuje kilka punktów odniesienia mających na celu zdynamizowanie refleksji i działania w służbie Eucharystii wśród Ludu Bożego żyjącego w środowisku kulturowym i społecznym Zachodu.

Angelo Sommacal w artykule *Présentation sommaire de la nouvelle „Présentation générale du Missel romain” (tertia typica — 2002)* („Zwięzłe przedstawienie nowego Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego (tertia typica — 2002)”, s. 39–53) omawia najważniejsze tematy przewodnie tego dokumentu, cytując jego fragmenty. Przystawia zatem rolę ołtarza, liturgię Słowa, obrzędy komunii, funkcje liturgiczne, pewne wybrane elementy, a szczególną uwagę zwraca na nowy rozdział IX.

Carlo Cibien, włoski kapłan, doradca „Rivista Liturgica” i redaktor Edycji Paulińskiej, jest autorem artykułu *Le langage non verbal dans le nouveau Missale Romanum: „ars celebrandi” ou „ritus servandus”?* („Język niewerbalny w nowym Missale Romanum: ars celebrandi czy ritus servandus”, s. 55–89). Autor bazuje na teorii semiotycznej A.J. Greimasa (1917–1992), aby ukazać dwa poziomy, na których sytuuje się naprawdę akcja liturgiczna: trynitarno-historyczny oraz eklezjalno-liturgiczny. W ten sposób język niewerbalny okazuje się równocześnie jako wywołany językiem werbalnym, ale zarazem nadający mu formę i sposób oddziaływania. Hipoteza ta została zastosowana do Mszału Rzymskiego i recepcji niektórych aspektów jeszcze mało dziś postrzeganych. Autor ukazuje jak bardzo recepcja nowego OWMR przez sprawujących celebrację eucharystyczną zależna jest od ich zdolności przejścia z prostego i redukującego *ritus servandi* do prawdziwej *ars celebrandi*, aby w ten sposób pozwolić na działanie w celebracji semiotyce trynitarnych znaków zbawczych, które tradycja kościelna nie przestaje nam przekazywać.

Prier l’Avent avec les mots latins des oraisons du „Missel Romain” („Przemodlić Adwent słowami łacińskich oracji Mszału Rzymskiego”, s. 91–149) to tytuł studium autorstwa Marie-Madeleine Saint-Aubin, siostry benedyktyнки z opactwa w Montrealu, należącego do kongregacji benedyktyńskiej z Solesmes. Autorka analizuje szereg słów łacińskich z adwentowych oracji Mszału Rzymskiego. Wskazane są ich źródła biblijne i patrystyczne, ujawniając w ten sposób głębię duchową modlitw Mszału, zbyt często nieznaną. Poznając bliżej słowa, dostrzega się ciągle inspirującą moc w nich zawartą, która może stanowić cenne natchnienie dla medytacji. Ucząc się i słuchając tego bogatego słownika duchowego, wierni mogą być formowani, by autentycznie móc *sentire cum Ecclesia*.

Ostatni z tekstów tego numeru czasopisma, autorstwa Jeana-Clauda Crivelli, jest wspomnieniem i nakreśleniem sylwetki wielkiego liturgisty francuskiego Josepha Gelineau, który zmarł 8 sierpnia 2008 r.